



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 26 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz polityczny jednogzspaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wtyczkę.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 - 2 po poł. Receptyśw nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. - Telefon Nr. 50.

## 17-go grudnia rozstrzygnięcie: pokój, czy dalsza wojna?

### Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 6 grudnia:

Zachodni plac boju. Front nasz, tronę ks. Ruprechtu Bawarskiego.

We flandryjskim obwodzie bojowym działalność artyleryjska pod wieczór wzmożła się znowu znacznie.

Na południe i południowy zachód od Meuvres wojska nasze wzięły szturmem rowy angielskie i przedarły się naprzód aż poza drogi, wiedące z Bapaume na Cambrai. Wskunaszych ostatnich pomysłowych natarć, oraz pod stałym naporem od północy i wschodu opuścił nieprzyjacieli między Meuvres a Marceing swe przednie stanowisko i cofnął się na wzgórze na północ i wschód od Flesquires.

Następując ostro, wzięliśmy wsie Graincourt, Anneux, Cantaing, Noyelles, oraz wzgórze lesiste na północ od Marceing.

Na szerokości 10 km posunęliśmy linie nasze naprzód na głębokości do 4 km.

Podczas odwrotu nieprzyjacieli, o ile czas na to pozwalał, niszczyli miejscowości ogniem i wybuchami. Ruiny tych wsi, oraz bezcelowo rozpoczęte dzieła zniszczenia, dokonane na mieście Cambrai, rozpoczęte z tak wielkimi nadziejami, a zakończonej ciężką klęską.

Liczba jeńców, sprowadzona z walk pod Cambrai, wzrosła przeszło do 9000, zdobyto w działach do 148, w karabinach maszynowych do 716.

Front gen. marsz. polnego księcia Albrechta Wirtemberskiego.

Nad Ailette, w poszczególnych odcinkach w Szampani, oraz na wschodnim brzegu Mozy przejściowo spotęgowana działalność ognio-wa.

Na północ od Juvinocourt oddziały szturmowe wzięły w dziełem natarciu na rowy francuskie większą ilość jeńców.

Wczoraj zestrzelono w walce na powietrznej, oraz z ziemi 19 samolotów nieprzyjacielskich.

Lotnicy nasi zaatakowali bombami urządzenia portowe w Calais, Londynie, Sherness, Gravesend, Chatham, Dover i Margate. Wielkie i liczne pożary świadczyły o ich działaniu.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu.

Nie zaszły żadne zmiany.

Wschodni plac boju.

Upelnomocnieni przedstawiciele naczelnych dowództw wojskowych Niemiec, Austro-Węgier, Bułgarii i Turcji zawarły z upoważnionym i przedstawicielami Rosji zaniechanie działań wojennych dla frontów od morza Bałtyckiego do Czarnego oraz na turecko-rosyjskich widowniach wojny

w Azji na czas od godz. 12-ej w południe dnia 7 grudnia 1917 roku do 12-ej w południe dnia 17-go grudnia 1917 r.

Rokowania w sprawie zawieszenia broni prowadzić się będzie w dalszym ciągu za kilka dni.

Front macedoński.

Większych operacji bojowych nie było.

Włoski teren walk:

Natarcie grupy wojsk feldmarszałka Cenrada, rozpoczęte w Siedmiu Gminach dn. 4 grudnia, dało w wyniku znaczne sukcesy.

Austrjacko-węgierskie wojska wzięły szturmem silne stanowiska włoskie w górach Meletta utrzymały je pomimo kilkakrotnych kontrataków. Artylerja niemiecka brała udział w walkach.

Dotychczas wzięto do niewoli 11,000 wzięchów, oraz zdobyte 60 dział.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

### Rosjanie w niemieckiej kwaterze głównej.

HAPARANDA 7 | 12. Sześciu delegatów rosyjskiego Głównego Komitetu wykonawczego, w towarzystwie jednego żołnierza, jednego marynarza i jednego robotnika wyjechało w niedzielę w nocy do niemieckiej kwatery głównej.

### Manifestacje na froncie rumuńskim.

STOKHOLM 7 | 12. Jak donoszą pisma rosyjskie w Kiszyniewie odbywają się olbrzymie manifestacje zbiegów rumuńskich za pokojem.

Tysiące kobiet i mężczyźni zbierają się na rynku i tłumnie przechodzą przez główne ulice, domagając się zawarcia pokoju.

### Pokój jeszcze daleki?

WIEDEN, 7 | 12. „W. Tageblatt” donosi z Budapesztu: Hr. Michał Karolyi, który bawił kilka dni w Szwajcarii, oświadczył wobec żerewskiego korespondenta „Az Est” co następuje: Wrażenia moje są możliwie najgorsze. Pokój jest jeszcze bardzo daleki. Nasi wrogowie mają nadzieję pokonania nas przy pomocy Ameryki. Nie mamy więc innego wyjścia, jak wojnę dalej prowadzić.

### Co mówi Wilson?

AMSTERDAM, 7 | 12. Biuro Reutersa donosi z Waszyngtonu: W orędziu swym do kongresu prezydent Wilson powiedział co następuje:

Sądzę, że przemawiam w imieniu narodu i powiem dwie rzeczy: Po pierwsze, że jeżeli nie może być zupełnie usuniętem, to jednak musi być powalonym i wykluczonym z przyjaznych stosunków pomiędzy narodami to nieznosne zjawisko, które-go wstrętne oblicze pokazują nam władcy Niemiec, to groźne te intrygami w

połączeniu z siłą, jakie widzimy teraz tak wyraźnie w potęgę niemieckiej, bez sumienia, czei lub nadawania się do zawartego w drodze umowy pokoju.

Po drugie, że kiedy zjawisko te i jego potęga będą rzeczywiście (zwyknięte i nadejdzie czas, kiedy będziemy w stanie rokować o pokój, gdy naród niemiecki będzie miał przedstawicieli, których słowem będziemy mogli wierzyć, i kiedy ci przedstawiciele będą gotowi przyjąć w imieniu swego narodu powszechny wyrok o tem, jak w przyszłości mają być ustalone zasady praw i umów o życiu całego świata, że wówczas chętnie i z radością zapłacimy pełną cenę za pokój bez wszelkiego szemrania.

### Ameryka uznaje bolszewików

GENEWA, 7 | 12. Prezydent Wilson polecił departamentowi stanu, aby dał wyjaśnienia pełnomocnictw dotychczasowego ambasadora rosyjskiego podjął rokowania z nowym rządem rosyjskim.

Wyjaśnienia Wilsona pozwalają wnioskować, że prezydent uzna za strażeniem rząd bolszewików.

### Ataki angielskie

#### pod Cambrai.

Główną rolę przy ataku pod Cambrai odegrały tanki. Jak stwierdzono wyruszyło ich do walki około 400. Nie szły one, jak dotychczas w formacji klinowej.

W walkach we Flandrii tanki atakowały zwykle w ten sposób, że przebiły linię niemiecką a potem dobiere zwracaty się w dwa fronty na boki, atakując i zwiżając w ten sposób linię nieprzyjacielską. Pod Cambrai uderzyły one na szerokim froncie.

Uczestnicy tych walk opowiadają, że atak ten robił imponujące wrażenie, tem więcej, że tankom towarzyszyły w powietrzu całe chmary lotników. Za tankami uderzyły swarte masy piechoty wspomaganie przez ogromną ilość polnej artylerji. W pierwszym ataku front szturmowy tworzyło dziesięć dywizji piechoty (około 150,000 żołnierzy). Za piechotą szły trzy dywizje kawalerji. Masowy ten atak przypomniał frontowe uderzenia z czasów Napoleona.

Charakterystycznym dla przebiegu walk jest użycie masowe kawalerji do ataku. Od czasu wielkiej bitwy w Szampani w r. 1915 stało się modą po stronie koalicji zaprawiać kawalerję specjalnie do ataków na okopy piechoty. Francuzi swą kawalerję specjalnie wyszkolili w tym celu. Zaopatrzona ona jest w ruchome mosty do pokonywania przeszkód.

Obecnie też z ohwilą jak piechota angielska włamała się w pierwsze linie niemieckie ruszyła także i kawalerja. Dostała się jednak w ognie ciężkich armat 21 centm. i nie zdolała zupełnie spełnić swego zadania.

Sytuacja pod Cambrai przedsta-

wia się w ten sposób, że już w 6 dni po rozpoczęciu walk anglicy zostali odrzuceni na południe od Cambrai aż poza Szeldę, zaś na zachód poza Bourlon pod Mouvres. Tem samem rozmiary włamania zostały ograniczone do przestrzeni kilunastu kilometrów.

## Chwila bieżąca.

— Przeciwno b. ministrowi spraw zewnętrznych Sazonowowi wydany został podobno rozkaz aresztowania z powodu znalezienia tajnej wymiany depeusz w jednym z poselstw w Petersburgu.

— Jak donosi „Matin“, konferencja paryska spędziła wiele godzin nad sprawą rokowań Rosji o zawieszenie broni.

— Sejm estlandzki postanowił zwołać konstytuante, mającą zdecydować kwestję utworzenia samodzielnego państwa Estlandji.

— „Dzielo Nareda“ donosi, że były generalissimus Brusilow, który podczas walk ulicznych w Moskwie został zraniony, uległ amputacji nogi.

— Złożona z 4-ch posłów grupa polskiej partii ludowej Stapińskiego wstąpiła ponownie do Koła Polskiego.

— Komisja wojskowa na froncie rumuńskim zażądała od Komitetu dobra publicznego zakończenia wojny domowej i stworzenia socjalistycznego rządu koalicyjnego.

— W Londynie rozpoczęła się powa na propaganda za pokojem kompromisowym, popierana przez Asquitha

— Korespondent „N. Freie Presse“ informuje z Zurychu, że do Watykanu nadeszła oficjalna nota rządu rosyjskiego, w której rząd rosyjski prosi Watykan o poparcie usiłowań rokowań pokojowych Rosji.

Dnia 25 listopada odbył po raz pierwszy od wybuchu wojny zjazd Rady naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego w Galicji. W zjeździe uczestniczyło przeszło 150 osób. Przewodniczył poseł Bojko, podkreślając program z 28 maja — połączenia wszystkich dzielnic Polski w jedno państwo.

Wielką mowę programową wygłosił poseł Witos, wyliczając zdobycze polityczne i gospodarcze, uzyskane przez Polskie Stronnictwo Ludowe i podkreślając uchwały majowe jako podstawę polityki ludowców galicyjskich.

## Z Galicji.

„Głos Narodu“ pisze o „žadaniach Koła Polskiego“:

„Społeczeństwo, widząc, iż od Koła nie może się spodziewać, by ono jasno, wyraźnie, odważnie sformułowało postulaty, które grają w pierśiach wszystkich Polaków, samo te postulaty postawiło i ogłosiło. Przyszło do uchwały 28 maja. Zmieniły się role. Nie Koło poprowadziło społeczeństwo, ale naodwrot.“

Po 28 maja między całym społeczeństwem, a większością Koła usunięte zostały dysonanse. Mogło się zdawać, iż znowa Koło polskie steruje i potrafi dalej politykę polską we właściwy sposób prowadzić.

Tymczasem...

Jesteśmy znowu w przededniu rozdźwięku między Kołem a społeczeństwem.

Z Koła dochodzą ciągle odgłosy o walkach jakichś, starciach, i to namiętnych. A społeczeństwo nie może

zrozumieć, jaki jest powód tych walk.“

Następnie wysuwa „Głos Narodu“ kategoryczny postulat, by Koło Polskie wystawiło wyraźny program polityczny ustosunkowany do faktu powstania Rady Regencyjnej. I kończy:

„Boć jeśli tego Koło samo nie zrobi, to chyba będzie musiało znowu społeczeństwo pouczyć Koło polskie, jakie są jego obowiązki, jak pouczyło w maju.“

## O armję i Sejm.

W pierwszej swej mowie, jaką wygłosił prezes ministrów do dziennikarzy polskich, w sprawie tworzenia wojska p. J. Kucharzewski oświadczył:

„Stworzenie armji drogą poboru stanowi niestychanie doniosły i pilny dziś obowiązek narodowy. Jest to wprowadzenie w grę i wydobywanie na jaw głównych czynników naszej politycznej mocy. Oczywiście, aby powstała armja narodowa, potrzeba całego szeregu warunków, które stworzyć nie jest bynajmniej rzeczą łatwą.“

O zwołaniu Sejmu powiedział:

„Dalszym stopniem do wejścia czynnego narodu w życie państwowe będzie zwołanie Sejmu. Ten akt poprzedzony być musi w każdym razie przez Radę Stanu, gdzie sposób zwołania Sejmu może być właśnie ustalony. Dopiero przedstawicielstwo narodowe w jego istotnym znaczeniu będzie mogło rozstrzygać ostatecznie o naszej przyszłości państwowej.“

## Echa z Rosji.

### Kto popiera Kaledina?

Tak w pismach angielskich jak i we francuskich daje się odczuwać pokładanie wielkich nadziei w zwycięskich posuwaniu się wojsk Kaledinowskich. Kaledin zdołał opanować nie tylko koleje i główne rynki zboża i zapasów żywnościowych, ale potrafił zjednać sobie i szerokie masy ludu, któremu głosił ten sam program pokoju natychmiastowego, który jest ogłoszony przez Lenina i Trockiego, z tą tylko różnicą, że pragnie zaprowadzić w kraju ład i porządek. Generała Kaledina wspierają prawie wszyscy generałowie wojsk stojących na froncie, wszyscy wielcy przemysłowcy i właściciele posiadłości ziemskiej, oraz wszyscy przeciwnicy anarchii.

Według doniesień pism francuskich, wydał generał Kaledin rozkaz iskrowy takiej treści: „Proponuję, żadnych wniosków i rozporządzeń od osób, mianujących się komisarzami ludowymi lub komisarzami komitetu wojenno-rewolucyjnego nie wykonywać, w żadne porozumienia z nimi nie wchodzić i do instytucji rządowych ich nie dopuszczać.“

### Obawa przed nowym zamachem.

„Nowaja Żizn“ donosi: Lenin i Trocki wystosowali do organizacji wojskowych i do żołnierzy wezwanie, aby uwięzili przebywających w głównej kwatrze najemników burżuazji: Wierchowskiego, Aksientiewa, Milukowa, Ceretiego, Winawera i Iwanowa, którzy chcą utworzyć nowy rząd.

### Rada konsułów w Kijowie.

W Kijowie odbyła się narada konsułów: francuskiego, angielskiego, greckiego, duńskiego, włoskiego, szwajcarskiego, portugalskiego, perskiego i norweskiego. Wobec rosnącej fali pogromów, które zaczynają zagrażać bezpieczeństwu zarówno osobistemu cudzoziemców, zamieszkałych w Kijowie jak i ich mieniu, konsulowie

zażądali od miejscowego komisarza wejskowego zorganizowania specjalnej ochrony wojskowej w konsulatach i przedsiębiorstwach odczołskich.

### Syn Kornilowa w Pradze Czeskiej.

Od soboty Praga przeżywa nie małą sensację: Oto jak donoszą pisma tamtejsze, ujęty został przez policję na przedmieściu Winohrady pewien jeniec rosyjski w przebraniu cywilnym. Przy badaniu okazało się, że jest to rodzony syn generała rosyjskiego Kornilowa, któremu w swoim czasie udało się uciec z niemieckiej Austrii, poczym odegrał znaną rolę kierownika ruchu zbrojnego przeciw Kierenskiemu.

Młodego Kornilowa oddano w ręce sądu wojennego.

## Co słychać nowego?

### Przysięga Rady Regencyjnej na obrazie.

„Berl. Tagebl.“ donosi, że malarz berliński, Herman Widmer, który już od dłuższego czasu zwiedza różne widowiska wojny jako malarz wojenny, udaje się w tych dniach do Warszawy, celem namalowania większego obrazu, wyobrażającego „Złożenie przysięgi polskiej Rady Regencyjnej w katedrze warszawskiej“. Artysta był obecny na uroczystościach w zamku i w katedrze, gdzie narysował już szkic obrazu.

### Wielu jest Czechów i Słowian południowych.

W chorweckim „Obzorze“ stwierdzono, iż zjednoczone ziemie południowo-słowiańskie pod berłem Habsburgów liczyły naogół 12 milionów ludności.

Według zaś praskich „Narodnich Listów“ ludność czesko-słowacka wynosi dziś na terytorjum austro-węgierskim około 10 milionów. A więc razem Czechów i Słowian południowych w granicach monarchii nadnauńskiej liczą obecnie około 24 milionów.

### Dziennik serbski w Szwarzcarji.

W Genewie zaczął wychodzić nowy dziennik serbski, który będzie wydawany pod nagłówkiem równocześnie serbskim „Srpski List“ i francuskim „Le Journal Serbe“. Redaktorem jego jest znany publicysta Berysław S. Mimić.

## Żołnierz polski wierny tradycji.

W ciężkiej doli tułaczkiej żołnierza polskiego, po wszystkie czasy, bez względu na barwy sztandaru, pod jakim składał ofiarę swej krwi — promienieje zawsze blask ideału rycerskiego.

Z pomruków dziejowej burzy, jaka się dziś rozgrywa nad światem, z poza rozległych okopów, rozcinających organizm społeczeństwa, poprzez świszczący deszcz kul i huragan wybuchów podziemnych przedziera się do rodzinnych strzech wieś dobra o synach-tułaczach.

Wieś ta biegnie do nas wraz ze słowami modlitwy dziękczynnej mieszkańców Stanisławowa, którzy ocalenie swe przed rozpasaniem hordy żołnierzy rosyjskich zawdzięcają pułkowi ułanów polskich.

Wieś nowa nadchodzi w telegramach wraz z głuchym pomrukiem rewolucji nadnaukiej. Oto śród rozkiełzania się wszelakich tyfwików w stolicy zgangrenowanego państwa — on jeden, żołnierz polski, oby tam przybył i wygnaniec nie zapomina na chwilę o onosie rycerskiej.

Za męzną pierś jego znajdują schronienie bezpieczne nietylko bezbronne kobiety i dzieci, znajdują również przedstawiciele państw wielkich i mocnych...

## Grecja się mobilizuje?

Najnowsze pisma francuskie wskazują na to, że powołanie greckich oficerów i podoficerów oraz wydanie zarządzeń administracyjnych należy uważać za przygotowanie się Grecji do mobilizacji.

## W oczekiwaniu nowych walk.

Pisma rosyjskie donoszą, iż rząd Lenina i Trockiego postanowił pozostać w Smolewskim Instytucie i nie przenieść się do żadnych pałaców, aby nie narazić na niebezpieczeństwo centralnych części miasta, gdyby ulice stały się areną walk.

## Co myślą w Wiedniu?

Korespondent „Czasu“ donosi telefonicznie z Wiednia:

Wszystkie koła polityczne z niesłychanym napięciem śledzą rozwój, wdrożonej przez rząd bolszewicki akcji pokojowej. Wiadomość, że mocarstwa centralne przyjęły bez żadnych istotnych zastrzeżeń propozycję rosyjską, wywołała powszechnie ogromne zadowolenie. Co do widoków powodzenia wdrożonej akcji przeważa zapatrywanie optymistyczne.

# KRONIKA.

## Od wydawnictwa.

Z powodu dzisiejszego święta i przypadającej jutro niedzieli następną N. „Gońca“ ukazuje się w poniedziałek o zwykłej porze.

## Dzisiejsze święto.

W dniu dzisiejszym przypada uroczyste święto Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny, które Ojciec św. Klemens XI w r. 1708 uznał za święto powszechne, a 8 grudnia 1854 r. Ojciec św. Pius IX zwaławszy biskupów całego świata uroczyście ogłosił poczęcie niepokalane Najświętszej Marii Panny za dogmat wiary.

## Z Sodalicii Marjańskiej.

Sodalicia Marjańska Pantien z inteligencji podaje do wiadomości, że Msza św. na której odbędzie się formalne przyjęcie na sodaliski przez O. Moderatorkę odbędzie się na Jasnej Górze w Kaplicy Cudownego Obrazu dziś w sobotę 8 b. m., o godzinie 9 rano.

## ODEZWA.

Od szanownego ks. proboszcza parafii św. Rodziny otrzymujemy odezwę, której treść ze swej strony popieramy gorąco:

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia i gwiazdka na którą w czasach przedwojennych prawie wszyscy rodzice starali się zrobić przyjemność swym dzieciom, w postaci choinki, podarków i różnych innych niespodzianek. Dzisiaj w czwartym roku wojny tylko rodzice zamożni mogą myśleć o gwiazdce dla swych pociech. Niedoli ogólnej jest bardzo wiele, ale coraz cięższą staje się dola dzieci zwłaszcza obecnie w czasie zimy, kiedy oprócz głodu dokuca biedactwom zimno, dla braku obuwia, odzieży i opału. Niedola dziecięca, ich twarzyczki blade, oczęta smutne i zamglone, ruchy ociężałe z braku pożywienia przemawiały winny do każdego kto ma serce nie kamień, komu drogi kraj ojczysty i jego przyszłość, boć dzieci to nadzieja i przyszłość narodu.

Dla ulżenia niedoli dziecięcej, zwracam się do wszystkich zamożnych rodziców, aby w tym roku zamiast kupna kosztownych podarków dla swych dzieci, przeznaczyli pewne kwoty gotówki, którą by te dzieci uswiadomione przez zaonych ojców i matki złożyły na głodnych i biednych swych ro-

wieśników, ucząc się zawczasu prawdziwej ofiarności i chrześcijańskiego miłosierdzia.

Zwracam się również z serdeczną prośbą do wszystkich pałaców tytoniu, aby w imię miłości Ojczyzny, w imię szczytnych ideałów miłości bliźniego, dla uratowania życia maleńkich istotek dla wywołania uśmiechu radości, na smutnych twarzyczkach głodnych i nieszczęśliwych dzieci, wyrzekli się na miesiąc grudzień należną paleniska, a kto ma słabą wola panowania nad sobą, choć na jeden tydzień, wreszcie bodaj na jeden dzień i pieniądze zaszczonezone zechcieli ofiarować na zakład dla bezdomnych sierot, ul. Piotrowska 12, lub na dzieci uczeszczejące do ochronek, żywiące się często raz tylko dziennie!

Otłara taka kosztem własnego nabożstwa, zaparcia się, zwycięstwa nad sobą, sprawi każdemu większą przyjemność jak palenie wstrętnych dziś naogół cygar i papierosów. Oby to wezwanie moje trafiło do szlachetnych serc wszystkich pałaców, bez różnicy stanu i położenia, a niejedna Iza zostanie otarta, niejedna niedola zlagodzona, wdzienne westchnienie, błogosławieństwo ze strony obdarzonych i wewnętrzne zadowolenie po spełnieniu dobrego uczynku każdego, będzie sowitą nagrodą chwilowego wyrzeczenia się osobistej przyjemności.

Ofiary dla bezdomnych i głodnych dzieci przyjmują Redakcje pism miejscowych oraz sarnik Tow. nad bezd. dziećmi p. L. Nieprzecki ul. Keściuszki 34, i miejscowi księża Proboszczowie.

## Jutrzejszy oczystki.

Jutro w niedzielę 9 bm. o godz. 6 wiecz. odbędzie się w sali Straży Ogniowej, odczyt z przezroczami, urządzony staraniem Częstochowskiego Oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego.

Odczyt wypowie znany prelegent stołeczny p. Konrad Chmielewski ilustrując swój temat „Krajobraz Polski“ — kilkudziesięciu widokami, najwięcej charakterystycznych miejsc ziemi rodzimnej. Obrazy świetlne będą kolorowe.

## Jutrzejsze zebranie „Dzwignia“.

Jutro w niedzielę 9 bm. o g. 4 po poł. w sali parafjalnej św. Zygmunta, odbędzie się zebranie miesięczne członków Stow. „Dzwignia“.

## Jutrzejsze zebranie Tow. Ogrodniczego.

Jutro w niedzielę dnia 9 grudnia o godz. 8-ej po południu w lokalu Stow. Rzemieślniczo-Przemysł. ulica Panny Marii nr. 9, odbędzie się miesięczne zebranie Czestoch. Tow. Ogrodniczego. Na zebraniu tym poza pogadankami fachowymi, będą rozłożone rośliny pokojowe. Uczestniczyć mogą i nie członkowie interesujący się ogrodnictwem.

## Wyplata zapomóg krownym legjonistom.

Wyplata zapomóg krownym legjonistom na grudzień b. r. nastąpi w poniedziałek 10 i we wtorek 11 grudnia.

## Z Rady Miejskiej.

### Posiedzenie 17.

Poniedziałkowe posiedzenie Rady miejskiej zagał o godz. 5 m. 45 prezes Kondratowicz, stwierdzając obecność 27 radnych, (ogólna liczba 86).

Na wstępie radny Fogelbaum zapisał przewodniczącemu dlaczego r. Nazieombu nie otrzymuje zaproszeń na posiedzenia, w odpowiedzi na co dyr. Kondratowicz udzielił odpowiednich wyjaśnień.

### O wywóz z Częstochowy.

Do prezydium wpłynął wniosek nagły w sprawie zabronienia wywozu z miasta mięsa i słoniny, co Rada miejska zakomunikowała Magistratowi z prośbą o wyjaśnienia w tej kwestii.

### Czy zamkną browary?

Na zjeździe sejmików w sierpniu b. r. w Warszawie uchwalono, aby

## Podziękowanie.

Wszystkim Tym, którzy raczyli wziąć udział w nabożeństwie i odprawieniu drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, a także Czciogodnemu ks. Niedzwieckiemu, Szanownemu Zarządowi Miejskiej Deputacji Związkościwej, Straży Ogniowej, p. Jastrzębskiemu; przyjaciółom, kolegom i życzliwym okazanie nam w tem nieszczęściu tyle współczucia i prawdziwej życzliwości składamy z głębi serca staropolskie „Bóg zapłać! Jednocześnie powiadamiamy, że 8 grudnia t. j. w sobotę o godzinie 11-iej pół rano, w Kościółku imienia Marij. będzie odprawiona Msza św. za duszę zmarłego.

**Eleonora Bogusławska z dziećmi!**

wobec braku jęczmienia zamknięto browary w okupacji niemieckiej. W sprawie tej zapytywane są Magistraty i Rady miast o ich opinie i dlatego też Rada m. Częst. chowu stajęcia wobec pytania: czy zamknąć browary, czy też pozwolić im na wyrób piwa z przeznaczonych dla nich 100,000 pudów jęczmienia rocznie.

W dyskusji zdania były podzielone: pierwsi, z przewodniczącym na czele, uważali, że nie czas warzyć piwo, kiedy z jęczmienia kaszę zrobić można, drudzy, iż należy pozwolić na wyrób piwa, jednak dopiero po zaspokojeniu z przeznaczonej ilości jęczmienia potrzeb ludności, — którzyby ze smakiem kaszę jadali.

Zdania różne, a jednak w rzeczywistości zgodne w swej treści. To też w dyskusji, w której przemawiali pp. Kondratowicz, nadburmistrz Marczewski, radni: St. Chrzanowski, Sachs i Jarmutowicz, wypowiedziano opinie, iż należy przyznać browarom żądane ilości jęczmienia, dopiero po zaspokojeniu potrzeb ludności.

## O 100 tys. marek za leczenie żydów.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Rady uchwalono wniosek, aby Magistrat poczynił starania u władz powiatowych o odroczenie terminu zapłaty przez gminę żyd. mk. 100 tys. za leczenie ubogich chorych żydów do czasu wydania decyzji w tej kwestii przez instytucje prowadzące państwo polskie. Magistrat, stojąc na stanowisku prawnym zapatrywał się na kwestię tę tak, jak je go poprzednik, który uznał, że według wszelkich praw dotychczas obowiązujących gmina żyd. winna wspomnianą sumę zapłacić.

Dlatego też, nie mogąc się zgodzić z prośbą Rady, Magistrat zmuszony był skorzystać z § 7 swego regulaminu, który opiewa, że w razie powstania sporu między Radą i Magistratem, ten ostatni ma udać się o rozstrzygnięcie kwestji spornej do władzy nadzorczej — w Częstochowie do nac. powiatu, co też Magistrat uczynił.

W odpowiedzi swej nac. pow. donosi, że publiczna opieka nad żydami jest rzeczą ich gminy, iż ostatecznie rozporządzenia zapatrywanie to potwierdzają, a w żadnym razie zażalenie na stan taki, nie powinno iść przez Radę miejską, prócz tego władza nadzorcza potwierdza zapatrywanie dawnego Magistratu, a więc i obecnego.

## Namiętna dyskusja...

Skoro odczytany został odpowiedni materiał rzeczowy w tej sprawie, z którego widocznym było, że w srogużeniu swych obowiązków stoi na straży prawa, wywiązała się niezmiernie gorąca dyskusja, którą rozpoczął radny L. Tempel mówiąc:

— Uważam, że stanowisko Magi-

stratu w tej kwestji ubliża Radzie (1) i proponuje, aby ta wyraziła swój protest.

Co nas obchodzi poprzedni Magistrat?

W dalszym ciągu mówca wytykał postępowanie Magistratu w sposób dość energiczny, co nasło nawet p. nadburmistrza do wyrażenia protestu przeciwko formie, w jaką radny ujmował swoje przemówienie.

Nadburmistrz dr. J. Marczewski w sposób zgola odmienny, spokojnie ale stanowczo nawoływał do dyskusji uczciwej i rozpatrzył sprawę z punktu widzenia prawnego i słuszności.

Rac. W. Sachs między innymi mówił:

— U nas w Częstochowie, kiedy panował duch sprawiedliwości, zawsze była zgoda i harmonja.

Mówiąc o miłości, jaką pała ku ziemi polskiej, radny Sachs zaznaczył, że z takimi, którzy uważają żydów za przybyszów, nie liczy się, a dalej, że stanowisko Magistratu wywołało to, iż członkowie gminy starozakonnych mogą złożyć swe mandaty, dlatego też apeluje do Rady, aby zwróciła się do Magistratu, by ten porozumiał się z nac. powiatu o odroczenie terminu wniesienia przez żydów do d. 20 b. m. mk. 100 tysięcy.

W dyskusji przemawiają jeszcze radni: Neufeld, Torbeczko, Nierenberg i Wróblewski, w rezultacie, jak zwykle bywa radni zalewają się potokami słów, dyskusja jawieje i następuje podniecenie chwilowego ustępuje spokojnej rozwadze.

#### Jaki wniosek?

Po wielu przeróbkach wniosek uchwalony przez Radę w tej kwestji brzmi:

„Zważywszy, że nac. powiatu wyznaczył na dzień 20 b. m. egzekwować mk. 100,000, za leczenie ubogich żydów, Rada prosi Magistrat o zwrócenie się do nac. powiatu o odroczenie terminu do czasu rozstrzygnięcia tej sprawy przez Radę Regencyjną, ze względu na to, iż zdania są jeszcze sporne.

Wniosek ten, zredagowany przez rad. W. Sachsa, dopełniony był po prawką r. J. Zagórskiego.

#### o pożyczkę 1,500,000 mk.

Dopiero o g. 7 m. 15 przystąpiono do właściwego porządku obrad, których pierwszym punktem był wniosek Magistratu w sprawie zaciągnięcia w Kraj. Kasie Poż. pożyczki do wysokości mk. 1.500.000 pod zastaw gruntów miejskich.

Po wysłuchaniu dłuższych objaśnień p. bu. mistrza Bandtke Stężyńskiego, który zobrazował stan finansowy miasta i po dyskusji, w której zabierali głos radni: Tempel, J. Zagórski, Torbeczko i Jarmułowicz Rada upoważniła Magistrat do zaciągnięcia pożyczki.

Przedstawienie Magistratu w sprawie ustalenia należności imię „Siła i Światło“ za czas do Elektrykowni przez Zarząd Tymczasowy w sumie rb. 83567.16 uchwalono.

#### Wrażenia i uwagi.

Głośna już sprawa ponoszenia kosztów za leczenie ubogich żydów, w której, nawiasem mówiąc, Magistrat np. m. Łodzi zajął identyczne stanowisko z Magistratem m. Częstochowy, wywołała liczne przemówienia. Niestety nie wszystkie były wypowiedziane tak, jak nakazuje przemawiać publicznie choćby zwykła przyzwoitość.

Naprzykład jeden z radnych skie-

rował w stronę Magistratu taką rakię:

— Panowie miejcie się na ostrożności, tak postępować itd.

Sądymy, że jest niedopuszczalna „pogrożka“, wygłoszona w miejscu niedopowiednim, bo czemże może „grozić“ Rada Magistratowi i odwrotnie.

Zauważyć też trzeba, że są w naszej reprezentacji miejskiej radni, którzy stanowczo przeciwni jej atakują, domagając się uporczywie, by Rada kasowała, lub gdy trzeba, wydawała odpowiednie prawa, co zdaje się w całej Europie należy do kompetencji państwowych instytucji prawodawczych.

Złośliwi twierdzą, że ci mówią nie raz, byle cośkolwiek powiedzieć.

#### Związek rentjerów.

W tych dniach zaęgalizowana została ustawa „Tow. właścicieli listów zastawnych“. Zebranie organizacyjne odbędzie się wkrótce w Warszawie.

#### Urząd do walki ze spekulacją w Częstochowie.

Jedną z istnych plag wojny obecnej jest rozpanoszona spekulacja, uprawiana wszędzie, a w Częstochowie szczególnie dająca się odczuwać we znaki ludności miasta.

Sprawę rozpoczęcia energicznej walki ze spekulacją, ale walki rozumnej, która wyzwała rzeczywistość cios poważny spekulantom, poruszaliśmy niejednokrotnie w naszym piśmie. Dlatego też z prawdziwą przyjemnością zaznaczyć musimy, że wraz ze zmianą naczelnych władz miejskich kwestja ta stała się aktualną i niezadługo powołanie zapewne przy Magistracie m. Częstochowy urząd do walki ze spekulacją, o czem pisaliśmy już w jednym z ostatnich numerów „Gońca“.

Wiadomość ta wywołała w szerokich kręgach uczciwych mieszkańców miasta, którzy rozumieją, że w warunkach obecnych ceny muszą być wyższe, ale, iż zważając należy liczyć, słusze zainteresowanie.

Dlatego też śpieszymy podzielić się z czytelnikami szczegółami, dotyczącymi powstania tej pożądanej przez ogół instytucji.

Oto władze miejskie, wzorując się na statucie warszawskiego urzędu do walki ze spekulacją, opracowały projekt statutu, który przesłany zostanie władzom powiatowym i przyspuszczać należy zostanie szybko zatwierdzony.

Odpowiednie §§ projektu statutu głoszą między innymi: Urząd do walki ze spekulacją tworzy mianowany przez nadburmistrza przedstawiciel Magistratu w charakterze przewod. i 2 asesory wyznaczeni z obywateli miejscowych.

Organami będą przewodn. i wyznaczeni przez urząd komisarze żywnościowi. Urząd podlega władzy prokuratury przy sądzie okręgowym w Częstochowie.

#### Zadania urzędu.

1) wykrywanie nadużyć związanych z lichwą żywnościową, przewidywanych w rozporządzeniu z dn. 16 maja 1917 r. (nr. 75) Dziennika rozporządzeń.

2) przeprowadzanie pierwiastkowych dochodzeń w zaznaczonych sprawach.

4) skierowywanie spraw do właściwych urzędów.

#### Urząd jako organ policyjny.

Urządowi do walki ze spekulacją w charakterze organu policyjnego przysługują prawa przewidziane w §§ 253—261 Ust. Post. Karnego.

Prócz tego, urząd ma prawo:

- 1) dokonywania rewizji,
- 2) zabezpieczenia dowodów,
- 3) wzywania stron i żądania wyjaśnień,

4) żądania okazywania dowodów i ksiąg handlowych.

Urzędy policyjne w miarę żądania urzędowo walki ze spekulacją w Częstochowie winny okazywać mu niezbędne współdziałanie.

Oto mniej więcej zarys projektu statutu urzędu, którego powołanie do życia może oddać miastu duże usługi.

#### Przedstawienia operetki.

A więc w poniedziałek 10 b. m. zjeżdża do naszego miasta zespół operetkowy pod dyktando p. H. Czarnockiego wraz z orkiestrą c. i k. austriackiego 100 pułku piechoty.

W skład zespołu wchodzi 52 osoby i halet.

Wystawione będą jedynie najnowsze operetki, a więc w poniedziałek 10 bm. w teatrze „Paryskim“ wystawiona będzie melodyjna „Księżniczka Czardasa“—operetka w 3 aktach E. Kalmana.

We wtorek 11 bm.—„Polska Krew“ operetka w 3 aktach Nadbela.

We środę 12 bm.—„Dokleci miłości“ operetka ulubionego kompozytora Oskara Straussa; we czwartek—„Baron Kimmel“ cieszący się wszędzie niebywałym powodzeniem i w piątek — „Królowa kinematografu“. Pozostałe w niewielkiej liczbie bilety nabywać można w cukierni p. Jachowskiej.

#### Z „Paryskiego“.

W teatrze „Paryskim“ demonstrowany jest obecnie wybitny dramat „Piękna Godiva“ czyli Monna Wanna, którego treść zaczerpnięta została z dzieła znakomitego pisarza belgijskiego Masterlinck. Pierwszorzędna gra artystów, niebywale efektowna wystawa i wyjątkowo malownicze zdjęcia z natury składają się na całość godną zobaczenia. Programu dopełniają obrazy komiczne i zdjęcia z natury.

#### Z „Odeonu“.

Kto nie wiedział jeszcze znakomitego obrazu „Carat i jego służki“, który w wykonaniu artystów warszawskich przedstawia się niezmiernie efektownie, niechaj śpieszy do „Odeonu“, gdyż obraz ten demonstrowany będzie dziś w sobotę po raz ostatni.

Jutro nowy program pierwszorzędnych obrazów.

#### Nowe książki.

St. Łaganowski „Cztery części świata pozaeuropejskie“ Geografia powszechna dla szkół handlowych i przemysłowych. — Wydawnictwo Księgarni M. Arcta. Warszawa. wa. 1917.

Zupełną nowością w naszej literaturze pedagogicznej jest podręcznik St. Łaganowskiego, specjalnie dla szkół handlowych i przemysłowych napisany. Autor znakomitych „Wypisów geograficznych“ podjął próbę opracowania książki, jakiej mu brakowało do wykładów szkolnych — a jak ta próba wypadła, najlepiej niech świadczy fakt, że szkoły handlowe Zgromadzenia Kupców w Warszawie wprowadziły, jak się dowiadujemy, ten podręcznik do użytku uczniów natychmiast po zapoznaniu się z pracą w rękopisie.

Mimo konieczności przystosowania treści do potrzebnego celu, autor prowadzi wykład tak zajmująco, że porwie myśl zasłuchanych uczniów, przenosząc ich jakby żywcem w nieznaną krainę. Dodajmy do tego, że podręcznik, ozdobiony mnóstwem rycin i map, ułatwia naukę znakomicie.

#### Pocoziwy.

Lekarz do kobiety, której mąż dopiero co umarł: Niechże pani nie płacze, nie policzę pani nic za ostatnią wizytę.

## SZCZEPIENIE.

(Z humorystyki rewolucyjnej).

— Wytłomaczcie im przecie, że to dla ich dobra, Archipie Platoniczu. Weszajcieście felczerem.

Rzekłszy to, lekarz szpitalny opuścił ambulatorjum zadowolony, że u dało mu się tak gładko załatwić sprawę szczepienia.

— Wytłomaczcie im — powtórzył mruklawie Archip Platonicz, skoro drzwi zamknęły się za lekarzem. — Łatwo mówić, na to jesteście felczerem, a sam po 3 tygodnie nie bywa w łaźni.

Dawszy w ten sposób upust niezadowolonia z powodu włożonego na siebie ebowiązku, Archip Platonicz huknął gromkim basem, — zwracając się ku drzwiom na wpół otwartym: — Ano! wchodźcie tu, który chce pierwszy.

Na to wezwania wtoczył się do ambulatorjum niski, krępy brodac, oglądając się podejrzliwie. Zapach jedu i karbolu, panujący zwykłe w tym gabinecie, przytłumił jakiś inny, ostry zapach, który powiał dziwnie na wchodzącego.

— Nazwisko? — spytał Archip Platonicz, który w poczuciu ważności spełnionej przez siebie myśli, wycierał ureczyście strzępkiem waty za rdzewiały lancet.

— Snurkow.  
— Dobrze! A więc Snurkowi przy szliście do szczepienia.

— Co takiego?  
— Mówię, że przyszliście tu do szczepienia ochronnego. Ospę wam za szczepię na rękę.

— Ospej? nie, nie, nie życzę sobie tego.

— Jakto nie życzysz sobie. I dla czegoż to?

— Nie życzę sobie i koniec—odpowiada twarde brodacz, zerkając nieufnym okiem na wfilką fiaskę z eterem

— My tu wszyscy nie życzymy sobie tego.

— Ech! Boże zmiłuj się, to przecie dla twego dobra.

— Nie! dosyć już długo kapitaliści pili z nas krew. Teraz nie damy.

Archip Platonicz uczył, że traci grunt pod nogami.

— Kapitaliści także się szczepią—argumentował beznadziejnie, zakładając lancet za ucho. — Wszyscy to robią.

— Kapitaliści to kapitaliści. Tędy im droga, a nam gdzieindziej. My u świadomieni.

— Nie uswiadomieni wy, a baby tchórzliwe, bójcie się.

— Boimy się czy nie boimy, to inna sprawa, a nie chcemy.

Archip Platonicz zamyslił się i

szukał w mózgu jakiegoś drugogocę cego argumentu, lecz go nie znalazł. Zwrócił natomiast uwagę na wielki siniak, złobiący twarz siedzącego brodacza.

— Gdzieś to oberwał?  
— To z polityki—odparł brodacz przesuwając rękę, po sino-czerwonej plamie, piętnującej mu lewy policzek.

Archip Platonicz ożywił się?  
— A z kimże to tak się poczuł bife-?

— Z Iwanowem Chwastunowem: Ja mu powiadam: „Cóż to za republika, jak ziemi nie dają?” A on mi na to: „Będziesz ty widział ziemię, jak te kurczaki morze”. Tak my się o to pobili.

— To ty bolszewik jesteś co?

— Nie! To Chwastunow bolszewik. Ja nie piśmienny, a tylko nie spodobało mi się, co mówił o ziemi, i że nie damy rady niemcom. Ja mu na to: „Jak nie damy rady, przyjdzie anglik i pomoże. Na to on imperialista”.

— To ty myślisz, że anglicy imperialiści?

— A pewnie, przyjdą pieniądze dadzą i sprzęt wszelki. Takem mówię; a Chwastunow powiada: „Ty nie rozumiesz”. A ja mu na to: „A ty co rozumiesz?” Car, mówię mu, imperjały liczył, a tobie nie dawał, a ty lepiej, oddaj mi ten tytoń, coś go dwa razy za darmo wziął! A wtedy on za fiaskę i prosto we mnie. Mało oka nie wybił.

## MASŁO.

Deputacja Żywnościowa rozpoczyna od dn. 10-go grudnia r. b. sprzedaż masła w swoich sklepach detalicznych dla rodzin na kupon nr. VI. po 1 funcie za mk. 6.60

## WĘGIEL I DRZEWO.

Miejska Deputacja żywnościowa przypomina, że kupony nr: 1, 2, 3, 4, 5 ważne są tylko do dn. 10-go grudnia włącznie wszystkie więc posiadacze tych kuponów winni nabyć bezwzględnie przypadające ilości drzewa i węgla, gdyż po wskazanym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

Od dnia 11-go grudnia Deputacja rozpoczyna sprzedaż i wydawanie węgla w składach węglowych oraz wydawanie kwitów w biurze okręgu 9-go (dla mieszkańców 9-go okręgu) dla rodzin na kupony

Nr. 16 1 korzec węgla kostki lub orzecha  
" 17 1 korzec  
" 18 1/2 korca " " "

w miarę posiadanego zapasu oraz sprzedaż kwitów na drzewo we wszystkich biurach okręgowych

### DLA RODZIN NA KUPONY

Nr. 19 3 pudy drzewa ciętego z pieńków. Kwity na węgiel wykupiony w okręgu 9-ym dają prawo odbioru węgla w składach u Peltzerów. Wydawanie drzewa, na mocy wykupionych kwitów odbywa się wyłączenie u Peltzerów.

DLA OSÓB POJEDYŃCZYCH prowadzących oddzielne kuchnie: 1 korzec węgla kostki lub orzecha, w miarę posiadanego zapasu i 3 pudy drzewa ciętego z pieńków Kwity wydaje Biuro Centralne Deputacji po okazaniu legitymacji i sprawdzeniu listy. Nadal obowiązuje kupon Nr. XI karty rodzinnej na prawo kupna 6 pud drzewa jednorazowo.

## Zakład Leczniczy D-ra J. KMITY

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 80.  
Choroby gardła, nosa, uszów.

Baczność!!! Baczność!!!  
NAGWIAZDKE

dodaje darmo do każdego tuzina fotografii lub portretów portret zakład mój urządony jest według najnowszych wymagań techniki. Pomimo drożyzny artykułów fotograficznych ceny pozostały bez zmian. Pierwszorzędny zakład fotograficzny p. f. „Apollo” Częstochowa ul. Panny Marji 22. 0277—

Na gwiazdkę ceny gramofonów zmienne. Dł. ty wybór płyt i kolekt. ul. Panny Marji 19 1144—

## Na Gwiazdkę

najlepszy podarek jest PATEFON, z tabą lub salonowy bez tuby, gdyż śpiewa, mówi, śmieje się i gra bez igieł, czysto i głośno.

Specjalny Repertuar Płyt dla Dzieci.

Główny Skład i przedstawiciel fabryki B-ci Pate the



## EDWARD PUCEK

ul. Panny Marji № 19 pod Teatrem Paryskim.

Reparacje przeróbki gramofonów i t. d. dokładnie i tanio. 1117—

## OD SUCHOT

umiera więcej ludzi, niż od wszystkich innych chorób. Każdy więc, kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypkę, zatlegmienie płuc, powinien natychmiast zabrać się do leczenia, aby zapobiedz groźnemu niebezpieczeństwu — suchotom.

Najniezawodniejszym środkiem na wszelkie choroby płucne okazał się podług opinji poważnych lekarzy

## FAGOSOL.

Przy użyciu Fagosolu w krótkim już czasie ginie kaszel, wzrasta się apetyt i chory nabiera siła.

Ważne! Wskazania przy każdym opakowaniu. Zadać w aptekach i składach aptecznych.

Nowotworzony chrześcijański skład, kupuje i sprzedaje po cenach umiarkowanych różnego rodzaju używane meble: pianina, maszyny do szycia i t. p. ul. Panny Marji № 73 obok parku przyjmując w komis.—

Mebie, stoły, biurka, biblioteki, szafy, łóżka otomana garnitur salonowy pianino i fortepian ul. Panny Marji № 12 1136—

Wydierzawię dom, pół morgi ziemi i sprzedam 200 lokci płotu, drabnię 10 lokci Nowy Stradom Jan Minkina 1137—

Zgubione pasport niemiecki wyd. na nazwisko Edwarda Baschniaka oraz 12 Mk. gotówką 1175—

Peleryna zimowa do sprzedania w „Dziwgu” cena przystępna. 1138—

2 pokoje umeblowane ze światłem elektr. do wynajęcia zaraz Szkolna Nr. 15 1140—

Stróż potrzebny Szkolna Nr. 15 1139—

## DRZEWO OPALOWE

S. Brzeziński

ul. Krakowska 37 (na Warole)

Cena: za metr. 33 mar. za pud 1.55 f. 1106—

# Loterja Klasowa Legionów Polskich

WARSZAWA, TRĘBACKA № 2.

Na 32.000 losów — 16.000 losów i 1 premja wygrywają razem

## 3 miliony 262.500 marek

Główne wygrane: 300.000, 200.000, 160.000 130.000 120.000 marek

Ciągnięcie czwartej klasy 12 i 13 Grudnia.

Wygrane 4-ej klasy 40.000, 15.000, 10.000, 5.000, 4.000 marek i wiele innych.

Ćwiartka losu kosztuje w każdej klasie 6 mk. 25 fen.

Cały dochód z Loterji Legionów, której wygrane gwarantowane są przez **Bank Ziemliński w Warszawie**, przeznaczony jest na inwalidów, wdowy i sieroty legionowe oraz na weteranów 1863 roku

**Losy do nabycia u kolektorów.**

0290-

Wymiana biletów III klasy na bilety IV klasy powinna nastąpić u właściwych kolektorów do 8 Grudnia.

## Teatr PARYSKI

Program od Srody 5-go do Niedzieli 9-go Grudnia r. b. włącznie.

Najnowsze arcydzieło kinematograficzne!

# Piękna Godiva (czyli Monna Vanna)

Wybitny dramat w 5 aktach. Podług dzieła znakomitego belgijskiego pisarza **Maeterlincka.**

Uroczą i utalentowaną **ELZA PASCALI** w roli głównej.

Nieswykłe fascynująca treść. Pierwszorzędna gra artystów. Arcybogata i efektowna wystawa. Wyjątkowo malownicze zdjęcie i natury.

NAD PROGRAM:

## Skutki roztargnienia || Manewry artylerji

(komiczne)

(Natura)

Muzyka: Kwintet artystyczny — Ceny miejsce zwykłe — Bufet cukierniczy przy teatrze — Szczegóły w programach.

Dziś w sobotę 8 Grudnia

## Teatr „ODEON“

Program od niedzieli 9-go do 13-go grudnia 1917 roku.

Nieodwołalnie po raz ostatni

najgłośniejszy obraz chwili:

# Carat i jego sługi

Wielki dramat w 6-ciu aktach, osnuty na tle wydarzeń ubiegłych 3 lat **Wielkiej Wojny.**

**UWAGA!** Wobec wyjątkowej treści i wysokiej artystycznej wartości, **uzyskaliśmy specjalne zezwolenie Władz Cenzuralnych na dopuszczenie dzieci i młodzieży na pokaz tego dramatu.**

Z powodu niezwykle kosztownej dzierżawy obrazu **Ceny miejsc podwyższone.**

NIEBYWAŁA SENSACJA!!!

Nowe arcydzieło filmowe!

# Hilda Warren i śmierć

Głęboki dramat życiowy w 5-ciu aktach. W roli głównej słynna z talentu i głośna z piękności

**MIA MAY.**

Nad program

## Jaś wybawca

Komedja w wykonaniu młodocianych artystów amerykańskich

Szczegóły w afiszach i programach. Ceny miejsc zwykłe

## Teatr „Paryski“ | Tylko 5 występów znanej operetki

**H. CZARNECKIEGO**

oraz Austrijskiej orkiestry C. i K. 100 p. p.

dn. 10 Grudnia

dn. 11 Grudnia

dn. 12 Grudnia

Matęgińska Czardosza

**POLSKA KREW**

**Bookoła Miłości**

dn. 13 Grudnia

dn. 14 Grudnia

**Baron Kimmel**

**Królowa Kinematografu**

Biletu wczesniej nabywać można w cukierni Jackowskiej

0291-

**P**okój do wynajęcia przy rodzinie, z całodziennym utrzymaniem i umeblowaniem Dla osoby inteligentnej. Wiad. u siostra ul. Kosciuszki Nr. 17 1119-

**K**arbidowe lampy nadeszły ul. Paany Marji skład Patefonów. 1115-

**D**rzewo grabowe suche na opał do sprzedania po Mk. 1.80 za pud wiadomość w Adm. „Gońca“ 1131-

**F**ortepjan w dobrym stanie do sprzedania ul. Krakowska 58, m. 14. 1133-

**O**ficyna z placem frontowym tanio do sprzedania. Wiad. u W-go Edmunda Łaskowskiego fab. Peltzerów. 1064-

Kredaktor - wydawca F. D. Wokołowski.

Odruki w wspaniałych zakładach drukarskich „Gońca Czestochowskiego